

Sorry, taki mamy klimat.

No, to plotek nie powstrzyma.

To już wolę być porwany przez UFO.

Czy to usunie moją wysypkę?

Czy ktoś ma mokre chusteczki?

Więcej dowodów mi nie potrzeba.

A najsmutniejsze jest to, że to najlepsza część mojego dnia.

Chyba nie o mnie chodziło..

Masz farta, koleś?

Czego nie zrobię
za czekoladę..

Wyjdiesz za mnie?

To wszystko zmienia.

Śpiewać każdy może,
ale czy powinien?

A co, chcesz medal?

Idź się zbadaj!

Vegas to był błąd.

Czy mam czas
na drugą opinię?

Chciałbym skorzystać
z koła ratunkowego.

Przepraszam, nie
chcę przeszkadzać,
ale jakby tonę..

Poproszę o telefon do
przyjaciela.

Oj, to nie jest mój
pierwszy raz.

Uprawiam miłość, nie
wojnę.

Jestem niewolnikiem
mody.

A ja ci wierzyłam...

To tylko skutek
uboczny moich leków.

Zadzierasz ze mną,
zadzieras z całą moją
rodziną.

Czekaj, że co?

Nie, taki się urodziłem.

Nie jestem
nienormalny, mama
mnie dała zbadać.

A nie mieliśmy być
przyjaciółmi?

Przestań, to łaskocze!

Cieszysz się, że mnie
widzisz?

To powinno być
zabronione.

Jak się kumple
w szkole dowiedzą,
to po mnie.

Czy do tego frytki?

Daje radę.

Niezręcznie?
No coś ty, wcale.

Czy wyglądam grubo?

A nie może być tylko
pouczenie?

Łał, chodzisz na
siłownię, co?

Nie dasz sobie
ze mną rady.

To nie dowód,
że jesteśmy
spokrewnieni.

Olé!

To w sumie bardziej
przekleństwo niż dar.

Nikt mnie nie szanuje.

Chcesz w dziób?

Czy widać,
że sztuczne?

Kocham swoją robotę!

Najgorsza kryjówka
na świecie!

Do więzienia
nie wracam!

Od miesiący
nie było
tyle rozrywki!

Nic tak nie denerwuje
kobiety jak wszystko.

Przeczytałem internet,
dwa razy.

Czy strzelanie do
idiotów jest nadal
nielegalne?

Zobaczymy czy w
nocy też będziesz
taki cwany!

Wyrzuciłeś moją
kanapkę?

Kiedyś niewątpliwie
zmądrzeję.

Wszyscy jesteśmy
wariatami, tylko nie
każdy ma diagnozę.

Wszystkich zadowolić
się nie da, ale
wszystkich wkurzyć
nie problem.

Sorry, wolę
mandarynki.

Wyglądasz jak
modelka.. Aczkolwiek
taka tłusta i włochata..

Normalni ludzie
są nudni.

Pozwólcie, że okryję
Was blaskiem mej
chwały.

Spokojnie, już
ogarniam!

Nie musisz dziękować,
wystarczy mnie wielbić
na klęczkach.

A teraz prędko, zanim
dotrze do nas, że to
bez sensu!

Gadać, kto do mnie
odczuwa pociąg?

Mordy w kubeł,
jeśli można.

Patrzaj, jak się dynda!

Niezbyt ruchawe,
ale zawsze coś.

Mam tę moc!

Czy mógłbyś stąd
wyjść, bo to jest
biznesklasa?

Taka trochę wiocha jakby.

A teraz wzbudzę w was poczucie niższości. Zresztą uzasadnione.

Nie mogę się skoncentrować na ideale, który sam ucieleśniam.

Muszę się skupić na tym co najważniejsze, czyli na sobie.

Czy mógłbym troszkę wami popomiatać, tak tylko odrobinę?

Kto podziela ten pogląd, proszę o atak histerii. Start.

Opowieść mnie znudziła, albowiem nie była o mnie.

Kumasz zależność?

Może niechcący,
ale z
prememendytacją!

Nie mogę się rzucić
w wir zdarzeń na
głodniaka.

Onga, onga, laski
lubiom pstronga.

Ćwiczenie jest złem!
I służy tylko tym,
którzy nie som idealni!

Jasne,
że w moje lewo!

Milcz jak do mnie
mówisz!

Na słońcu jest
rzeczywiście znacznie
mniej cienia.

Obczajcie moje
nowe image.

To jest jednostronnie
zabawne.

Kręcisz mnie jak
mikrofala talerz!

Po długim i dogłębnym
procesie tentegowania
w głowie...

Ręka mi zdrętwiała,
machaj za mnie

Obowiązkiem męża
jest słuchanie żony,
nawet jeśli go
zanudza.

Nie mogę Cię dzisiaj
zabić, mam pilates.

Oj córciu, już ty
panienką długo nie
pobędiesz!

Nie wiem, nie znam
się, zarobiony jestem.

Co za absurd, żeby o
życiu decydować za
młodu, kiedy jest się
kretynem.

Przewróciło się,
niech leży.

Najlepsze imprezy
odbywają się z soboty
na wtorek.

Coco jumbo i do
przodu.

Co ja robię tuuu u u?

Czego się nie
robi, żeby dobrze
wyglądać?

Czy to już piątek?

A mogłem być
taksówkarzem..

Sorry szefie, nie mogę
teraz. Jestem bardzo
zajęty.

Trzymaj się ramy!

Ciekawe ile taki selfik
dostanie lajków..?

Nie cierpię
poniedziałków.

Proszę przechodzić,
tutaj nie ma nic do
oglądania.

Jak to nie ma mydła?

Powinni mnie
ubezwłasnowolnić.

Mówili, że mogę
wszystko.. Kłamali!

Zwolnij bo zabijesz
nas oboje.

Co było w tej wodzie?

Muszę to
opatentować.

Gdzie jest moja
sztuczna szczęka?

Przepraszam,
jest wazelina?

A gdzie kompot?

Potrzebuję na gwałt!

Proszę Wysokiego
Sądu, to on zaczął!